

Sygn. akt I ACa 1006/12

I ACz 1140/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Ewa Tkocz
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SO del. Tomasz Ślęzak (spr.)
Protokolant :	Justyna Wnuk

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 sierpnia 2012 r., sygn. akt II C 465/12

oraz zażalenia pozwanej na rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 3. zaskarżonego wyroku

1) oddala apelację;

2) oddala zażalenie;

3) zasądza od powódki na rzecz pozwanej 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

I ACa 1006/12, I ACz 1140/12

UZASADNIENIE

Powódka(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w R., domagała się zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w K. kwoty 459.256,57 zł, z ustawowymi odsetkami od dnia wyroku oraz kosztami zastępstwa procesowego. Dochodzonej należności głównej powódka domagała się tytułem zwrotu nakładów poniesionych na dodatkowe zabezpieczenie przed wpływami eksploatacji górniczej budynków mieszkalnych - budynku typu „(...)”, trzech budynków typu „(...)”, budynku typu „(...)” oraz dylatacji dla realizacji (...) etapu budowy budynków, położonych w R. przy ul. (...), na działkach o numerach geodezyjnych (...).

W uzasadnieniu powódka wskazała, że wymienione budynki zostały wzniesione i zabezpieczone, stosownie do decyzji Prezydenta Miasta R. z 6 lipca 2010 nr (...), przy uwzględnieniu informacji pozwanej o warunkach geologiczno-górniczych z 10 maja 2010 r. Z informacji tej wynikało, że nieruchomości na której wybudowano budynki jest położona w terenie zakwalifikowanym do (...)kategorii deformacji terenu. Powódka twierdziła, że dochodzona kwota stanowi równowartość koniecznych nakładów poniesionych przez nią na wykonanie zabezpieczeń, oświadczyła ponadto, że nie doszło do zawarcia ugody pozasądowej z pozwaną bowiem pozwana zaproponowała zbyt niską kwotę odszkodowania. Na poparcie swych żądań powódka wniosła o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa celem wykazania zasadności dochodzonej kwoty oraz złożyła do akt w charakterze dowodów odpisy wymienionych decyzji i wyceny robót opracowanej na zlecenie powódki.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. Pozwana przyznała, że strony prowadziły pertraktacje o zawarcie ugody pozasądowej, i że w ich toku zaproponowała powódce kwotę 235.819,95 zł. Pozwana twierdziła także, że kwota ta stanowi równowartość uzasadnionych nakładów na wykonanie zabezpieczeń przed wpływami eksploatacji górniczej.

Po przeprowadzeniu przez Sąd Okręgowy dowodu z opinii biegłego, powódka skorygowała żądanie, obniżając je do kwoty 289.908,44 zł, i jednocześnie zarzucając biegłemu, że w sprzeczności z zatwierdzonym projektem jedynie część robót uznał jako stanowiące zabezpieczenie przed wpływami eksploatacji górniczej i bezzasadnie przyjął, że wartość tych robót zamyka się w kwocie 219.084,52 zł netto. Biegły uznając zasadność jednego z zarzutów, po korekcie wyliczeń wyjaśnił, że koszt wykonania robót zabezpieczających równy jest kwocie 228.702,28 zł netto. Strona pozwana nie wniosła zastrzeżeń do tej opinii.

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanej na rzecz powódki 228 702,28 zł, oddalił powództwo w pozostałej części i orzekł o kosztach procesu w ten sposób, że zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego (pkt 3 wyroku) i nakazał pobrać od pozwanej koszty sądowe od których powódka była zwolniona i których pozwana nie uiściła w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że powódka jest użytkownikiem wieczystym działek, o pierwotnym oznaczeniu geodezyjnym nr (...) i (...), które na mocy decyzji Prezydenta Miasta R. z 19 maja 2011 r. uległy podziałowi uwzględniającemu zrealizowaną zabudowę. Prezydent Miasta R., decyzją nr (...) z 6 lipca 2010 r., zatwierdził projekt budowlany stanowiący załącznik do decyzji oraz wydał pozwolenie na budowę osiedla szeregowych domków jednorodzinnych – w tym wchodzących w skład żądania objętego pozewem stwierdzając, że roboty należy prowadzić zgodnie z zatwierdzonym projektem zachowując m.in. warunki zawarte w załącznikach, to jest opiniach i uzgodnieniach. Jednym z uzgodnień była informacja udzielona przez oddział pozwanej (...) – Kopalnię (...) z dnia 10 maja 2010 r., o warunkach geologiczno – górniczych. Z informacji wynika, że planowana inwestycja zlokalizowana została w obszarze górniczym tej kopalni, w którym występuje (...) kategoria terenu górniczego. Wartość parametrów deformacji terenu to: $T_{max}=10,0$ mm/m, $E_{max}=6,0$ mm/m, $W_{max}=0,42$ m, a ponadto istnieje możliwość wystąpienia wstrząsów pochodzenia górniczego wywołujących przyspieszenia drgań gruntu o maksymalnej wartości $a \leq 200$ mm/s⁽²⁾, stosunki wodne mogą ulec zmianie. Powódka uzyskiwała informację o warunkach geologiczno

– górniczych po dniu 10 maja 2010 r. Błędem było opracowanie dokumentacji badań geotechnicznych przed uzyskaniem wiedzy o sytuacji górniczo – geologicznej, bowiem nie uwzględniono w tych badaniach, że teren inwestycji

położony jest w strefie zaburzeń tektonicznych uskoku (...), a takie położenie może spowodować wystąpienie na powierzchni deformacji nieciągłych. Takie zagrożenie powoduje, że teren należało określić jako teren w którym występują skomplikowane warunki gruntowe, a nie jak przyjęła powódka proste warunki gruntowe. Zakwalifikowanie gruntu do terenu trzeciej kategorii geotechnicznej powoduje konieczność wykonania dokumentacji geologiczno – inżynierskiej, czego strona powodowa zaniechała i w sytuacji uaktywnienia się strefy zaburzeń tektonicznych uskoku (...) oraz powstania deformacji nieciągłych może stworzyć zagrożenie dla przedmiotowych budynków w których nie wykonano zabezpieczeń na to zagrożenie. Dodatkowe konieczne nakłady ponoszone przez inwestora przy realizacji obiektu budowlanego na terenie górniczym stanowią różnicę kosztów wybudowania identycznych obiektów na terenie górniczym i poza tym terenem. W takim rozumieniu dodatkowe zabezpieczenia w wybudowanych budynkach stanowiły: wykonane fundamentowe żelbetowe ściągi ukośne i proste, zbrojenie ław fundamentowych, podkład z chudego betonu pod ściągami fundamentowymi, dodatkowe zbrojenie stropu gęstożebrowego prostopadle do żeber w płycie górnej, zwiększone zbrojenie wieńców stropowych, wykonanie słupów żelbetowych w ścianach oraz zbrojenie rdzeni żelbetowych, wykonanie warstwy poślizgowej z dwóch warstw papy pod fundamentami, wykonanie żelbetowej płyty podposadzkowej w zakresie jej zbrojenia i połowy kosztów płyty, roboty ziemne związane z wykonaniem ściągów fundamentowych, przewóz ziemi z wykopów wykonanych dla elementów stanowiących zabezpieczenie budynków na odległość 10 kilometrów, izolacje przeciwwilgociowe ściągów fundamentowych, nakłady związane z wykonaniem dwóch szczelin dylatacyjnych.

Łącznie konieczne nakłady na wykonanie wskazanych wyżej dodatkowych zabezpieczeń budynków przed wpływami eksploatacji górniczej równe są kwocie 228.702,28 zł. Informacja pozwanej o projektowanej eksploatacji nie zawiera sformułowania o module pierwotnego odkształcenia gruntu, przez które to pojęcie autor projektu zdaje się rozumieć wpływy eksploatacji ujawnione w przeszłości, przed podjęciem budowy. Istotnymi dla projektowania budynku są wpływy, które będą na niego oddziaływać w przyszłości i takich uwarunkowań dotyczą Instrukcje Instytutu (...), których przedmiotem są szczegółowe wytyczne do budowy na terenach górniczych. W myśl instrukcji (...), na terenach (...) i (...) kategorii terenu górniczego maksymalna długość segmentu budynku może wynieść 30 metrów, a całkowita długość szeregu 3 wzniesionych przez powódkę budynków wynosi 67,12 m, a więc koniecznym było w tym szeregu wykonanie dwóch dylatacji dzielących budynek na trzy segmenty i koszt wykonania dwóch dylatacji uwzględniony został w kwocie 228.702,28 zł. Pozostałe wykonane przez powódkę prace nie stanowiły dodatkowego koniecznego zabezpieczenia przed wpływami eksploatacji górniczej, a wynikały raczej z uproszczonych warunków projektowych. Nakłady poniesione na wykonanie tych dwóch dalszych dylatacji nie stanowiły więc koniecznych nakładów na wykonanie zabezpieczeń przed wpływami eksploatacji górniczej. Sąd Okręgowy zauważył przy tym, że zewnętrzne osłony przerw dylatacyjnych nie odpowiadają warunkom przewidzianym w instrukcjach ITB nr (...) i (...). Zgodnie z tymi instrukcjami, podsypkę piaskową, z uwagi na budowę budynków na terenie górniczym, należy stosować jeśli fundamenty miałyby być posadowione bezpośrednio na gruntach skalistych, utworach karbońskich (węgiel, łupki), wapieniach, piaskowcach, gruntach kamienistych, a także gruntach spoistych. Z dokumentacji badań geotechnicznych wykonanych na zlecenie powódki wynika, że pod fundamentami budynków występują piaszczyste osady z przewarstwieniem pyłów i domieszką glin pylastych, a więc utwory nie należące do gruntów, które wyżej wskazano i których występowanie wymuszałyby zastosowanie podsypki piaskowej. Poza tym, nie jest korzystne stosowanie podsypki piaskowej w terenie w którym istnieje możliwość wystąpienia wstrząsów górniczych, a na takie zagrożenie wskazywała cytowana wyżej informacja pozwanej o warunkach geologiczno – górniczych. W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że nakłady poniesione przez powódkę na wykonanie podsypki piaskowej nie stanowiły koniecznych nakładów na wykonanie dodatkowych zabezpieczeń przed szkodami górniczymi.

W oparciu o te ustalenia Sąd ten uznał, że jedynie część robót stanowiły roboty zabezpieczające przed wystąpieniem szkody, w rozumieniu art. 99 prawa geologicznego i górniczego ustawy z 4 lutego 1994 r. W ocenie Sądu pierwszej instancji, okoliczność, że projektant błędnie zakwalifikował pewne roboty jako zabezpieczające przed wpływami eksploatacji górniczej, nie jest wystarczającą podstawą do uwzględnienia powództwa w dochodzonym zakresie bowiem konieczność wykonania dodatkowych zabezpieczeń wynikać winna ze stopnia zagrożenia eksploatacją górniczą i standardów zabezpieczania określonego rodzaju budynków na wpływy eksploatacji. Skoro więc ustalenia wykazały, że zbędnym było wykonywanie dalszych dwóch dylatacji czy też zastosowanie podsypki piaskowej należało

zasądzić od pozwanej na rzecz powódki kwotę 228.702,28 zł netto, stanowiącą równowartość koniecznych nakładów na wykonanie dodatkowych zabezpieczeń przed wpływami eksploatacji górniczej. W pozostałym zakresie natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, powództwo podlegało oddaleniu jako bezzasadne.

Gdy chodzi o rozstrzygnięcie o kosztach procesu, Sąd ten uznał, że skoro powódka utrzymała się ze swym żądaniem w niespełna 50%, na podstawie art. 100 k.p.c., należało znieść wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego, a o kosztach należnych Skarbowi Państwa od pozwanej, orzec na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 96 ust. 1 pkt 12 tej ustawy.

Wyrok ten został zaskarżony apelacją powódki, która zarzuciła sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego dotyczących podsypki piaskowej, ilości dylatacji i wartości prac związanych z wykonaniem słupów żelbetonowych, naruszenie przepisów prawa procesowego, art. 217, 227 i 278 § 1 k.p.c., przez niewyjaśnienie wszystkich okoliczności mających dla rozstrzygnięcia istotne znaczenie oraz art. 224 § 1, 232, 235 i 236 k.p.c., przez oddalenie wniosków powódki o: przesłuchanie w charakterze świadka projektanta i dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa.

W oparciu o te zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanej na jej rzecz dalszej kwoty 55 702,28 zł lub uchylenie tego wyroku w części oddalającej powództwo i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwana wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. Wniosła także zażalenie na, zawarte w punkcie 3 wyroku, postanowienie w przedmiocie kosztów procesu, w którym zniesione zostały wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja i zażalenie nie zasługują na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności, rozpoznając apelację, należy się odnieść do zarzutów prawa procesowego, rozpoczynając ich ocenę od stwierdzenia, że w systemie apelacji pełnej sąd drugiej instancji jest związany zawartymi w tym środku odwoławczym zarzutami procesowymi, ale tylko pod warunkiem, że zostały one skutecznie złożone (por uchwała Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55). Skuteczność ta jest uwarunkowana zwróceniem sądowi pierwszej instancji uwagi na, zdaniem skarżącego uchybienia przepisom postępowania, poprzez wniesienie o wpisanie zastrzeżenia do protokołu rozprawy. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienie w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobniła, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy (art. 162 k.p.c.). W tej sprawie zatem zarzuty apelacji naruszenia prawa procesowego dotyczące wniosków dowodowych powódki o przesłuchanie w charakterze świadka projektanta i o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu budownictwa, nie mogły odnieść skutku, powódka nie wniosła bowiem zastrzeżenia do protokołu rozprawy na której wnioski te zostały przez Sąd pierwszej instancji oddalone.

W związku z tym brak było podstaw do kwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego opartych, w głównej mierze, na opinii biegłego wydanej w sprawie. Ocena tego dowodu dokonana przez ten Sąd jest prawidłowa, a argumenty powódki stanowią jedynie nie popartą żadnymi dowodami polemikę z tymi ustaleniami, dlatego Sąd Apelacyjny uznaje je za własne.

W oparciu o te ustalenia, należy uznać że także pozostałe zarzuty procesowe powódki zawarte w apelacji nie zasługują na uwzględnienie. W istocie bowiem dochodzona w apelacji kwota, wynikająca z zakwestionowania dokonanych przez Sąd pierwszej instancji redukcji niektórych prac zabezpieczających wykonanych przez powódkę, nie mogła być uwzględniona albowiem ten obszar sporu pomiędzy stronami, mógł być rozstrzygnięty tylko w oparciu o wiadomości specjalne mogące pochodzić wyłącznie z opinii biegłego. Skoro zatem biegły wydający w sprawie opinię wskazał, że nie było konieczności wykonania podsypki piaskowej oraz wystarczające było wykonanie dwóch dylatacji, to te koszty nie

były niezbędne do zabezpieczenia inwestycji przed wpływem działalności górniczej pozwanej. Gdy chodzi o różnicę kosztów między wykonaniem słupów żelbetowych w ścianach, a wykonaniem ściany z elementów ceramicznych, to biegły wydający opinię w sprawie odniósł się do tej kwestii i skorygował swoją opinię uznając zasadność podwyższenia w tym zakresie należnej powódce kwoty. Biegły odniósł się także do, wymienionej w apelacji, instrukcji Instytutu (...) w odniesieniu do ilości dylatacji i nakładów poniesionych przez powódkę na wykonanie podsypki piaskowej. Zarzuty powódki z tym związane należy zatem uznać, zważywszy na podniesione wyżej okoliczności, również za polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji.

Reasumując stwierdzić należy, że prawidłowe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy doprowadziły do prawidłowej subsumcji, zatem również zarzut apelacji naruszenia prawa materialnego, nie może być uwzględniony.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację, o kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygając w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c.

Nie zasługiwało także na uwzględnienie zażalenie pozwanej na rozstrzygnięcie o kosztach zawarte w punkcie 3 wyroku Sądu pierwszej instancji. Wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego było uzasadnione, a podnoszona przez pozwaną w zażaleniu argumentacja, oparta na art. 101 k.p.c., jest pozbawiona podstaw o tyle, że warunkiem zwrotu kosztów pozwanemu, o którym mowa w tym przepisie, jest nie tylko brak powodu z jego strony do wytoczenia powództwa, ale także uznanie przy pierwszej czynności procesowej żądania pozwu, a tego pozwana w tej sprawie, w zakresie kwoty proponowanej w ugodzie przesądowej, nie uczyniła i nie może w związku z tym skutecznie powoływać się na ten przepis kodeksu postępowania cywilnego. Dlatego zażalenie pozwanej, na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c., zostało oddalone.